

Pod bialo-czerwona flaga

Wkrótce po wyzwoleniu do Starych Bogaczowic napływa ludność polska. Powstaje polska administracja na szczeblu gminy, utworzono posterunek Milicji Obywatelskiej. W czerwcu i lipcu pojawiają się pierwsi osadnicy (zał. nr 1), a w ślad za nimi przybyło sporo „niebieskich ptaszków”, którzy wyszabrowawszy co się dało, wkrótce ulotnili się nie wiadomo gdzie.

Dnia 13 sierpnia 1945 r. przybył zorganizowany duży transport repatriantów ze wsi Teofipólka (powiat Brzeżany, województwo tarnopolskie). Zajęli oni większość gospodarstw rolnych w Starych Bogaczowicach i w sąsiednim Chwaliszowie. Cztery rodziny osiedliły się w pobliskiej Strudze, a cztery pozostały w Roztoce (pow. Jawor), w miejscowości docelowej transportu kolejowego tej grupy.

W latach 1946-47 przeprowadzono wysiedlanie Niemców z równoczesnym nasileniem osadnictwa ludności polskiej.

Decyzja Rządu Polskiego o przesiedleniu Niemców za linię Odry wyraźnie zapewniała humanitarne warunki akcji, opiekę sanitarną i zaopatrzenie w żywność. Niemcom wolno było zabrać ze sobą stosunkowo duży bagaż. O terminie wyjazdu byli zawiadamiani 2 dni wcześniej. Początkowo organizowane były transporty stosownie do ochotniczych zgłoszeń ludności niemieckiej. Następnie wysiedlenie przybrało postać przymusową i od maja 1946 r. akcja wysiedlania prowadzona była planowo, a dużo wcześniejsze zawiadomienie o terminie wyjazdu dawało możliwość załatwienia spraw osobistych i przygotowania się do drogi.

Ze Starych Bogaczowic najwcześniej i ochotniczo wyjechali uciekinierzy z linii frontu oraz Niemcy, którzy byli ewakuowani przymusowo z Wrocławia w przededniu okrążenia tego miasta przez atakujące wojska radzieckie.

Następni ochotnicy to ludzie, którzy mieli rodziny poza Odrą i Nysą i mogli u tych rodzin szukać oparcia w początkowej fazie zamieszkania na nowym miejscu.

Zasiedzieli mieszkańcy Altreichenau nie kwapili się do ochotniczego wyjazdu - licząc zapewne na zmianę dla nich korzystną - wrogim i niechętnym okiem patrząc na Polaków przejmujących domy i gospodarstwa. Tę właśnie grupę objęła w przeważającej liczbie repatriacja przymusowa.

Poniższa tabela przedstawia dane liczbowe narodowościowego ruchu ludności (dane Prezydium GRN w Starych Bogaczowicach):

Rok	Polacy	Niemcy
1941		1643
1945	620	1214
1946	780	238
1947	930	8
1968	1229	1

Powyższe zestawienie obejmuje tylko stałych mieszkańców wsi, bez uwzględniania osób przymusowo zatrudnionych w czasie wojny.

Polskie władze administracyjne szybko i sprawnie załatwiały formalności związane z osiedlaniem się nowych gospodarzy. Już w czerwcu 1945 r. uruchomiony we wsi punkt Urzędu Repatriacyjnego nadał im uprawnionym wybrane przez nich gospodarstwa.

W związku jednak z reformą rolną, ograniczającą w pewnym stopniu wielkość gospodarstw chłopskich, gospodarstwa powyżej 10 ha przydzielano dwom czy nawet trzem współnikom. Początkowo współnicy dobierali się sami, najczęściej na zasadach powiązań rodzinnych, co w wielu przypadkach okazało się wcale nie najszcześniejszym rozwiązaniem.

Uwaga ta dotyczy zwłaszcza repatriantów z Teofipólki, którzy wraz z bagażem dóbr materialnych, workami pszenicy i częściowo inwentarzem żywym, przywieźli dawne rodzinne spory, urazy i pretensje, które przygłuszone w latach wojny, odżyły w nowych warunkach, powodując waśnie sąsiedzkie i procesy sądowe.

Nowi mieszkańcy Starych Bogaczowic obejmowali w posiadanie gospodarstwa urządzone - z żywym i martwym inwentarzem oraz z arealem ok. 9 ha.

Tu miał być teraz ich dom.